

GŁOS POMORZA

PISMO CODZIENNE

WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „WIEDZA” • ADRES REDAKCJI: GRUDZIĄDZ, UL. NAŁOGRÓBLOWA NR. 2
TELEFONY: ADMINISTRACJA 1215, REDAKCJA 1216, DYREKTOR 1210 • DRUK: Drukarni Pomorskiej „WIEDZA” NR. 1 W GRUDZIĄDZU

Rok 3

467

Grudziądz, — czwartek, dnia 23 stycznia 1947 r

Nr. 18

Po wielkim zwycięstwie

Jak głosowano

w Warszawie

Warszawa (PAP). Wyniki głosowania do Sejmu Ustawodawczego dla Okręgu Nr. 1 Warszawy łącznie z wydzielonymi obwodami wojskowymi są następujące (na 166 obwodów):

uprawnionych	384.769	
głosowało	328.198	— 85,0%
nieważnych	2.789	
ważnych	325.409	
Nr. 1 Polacy-Kat.	15.619	— 4,8%
Nr. 2 Str. Pr. i kup.	28.170	— 8,7%
Nr. 3 Blok	213.180	— 65,6%
Nr. 4 PSL	68.440	— 20,9%

Podział mandatów przedstawia się następująco:

Lista nr. 2 (Str. Pracy)	— 1 mandat
Lista nr. 3 (Blok)	— 7 mand.
Lista nr. 4 (PSL)	— 2 mand.

w Łodzi

Łódź (PAP). Wyniki głosowania w mieście Łodzi, Okręg Wyborczy Nr. 6 przedstawiają się następująco:

uprawnionych	346.775
głosowało	310.589 — 89,6%
ważnych	301.548
nieważnych	9.041

Na listę Nr. 2 Stronictwa Pracy, niezależnego rzemiosła, kupiectwa i drobnego przemysłu

padło głosów	87.219 — 28,9%
Na listę Nr. 3 Bloku Stronictw Demokratycznych	
padło głosów	214.329 — 71,1%

Podział mandatów przedstawia się następująco:

Lista Nr. 2 (Str. Pracy, niezależnego rzemiosła i drobnego przemysłu) — 3 mandaty.

Lista Nr. 3 (Blok) — 7 mandatów.

w Krakowie

Kraków (PAP). Okręg Wyborczy Nr. 46 — powiat i miasto Kraków (107 obwodów):

uprawnionych	273.000
głosowało	215.999 — 77,3%
nieważnych	2.209
ważnych	208.790

Łość głosów ważnych na każdej liście:

Nr. 1 PSL „Nowe Wyzwolenie”	9.195 — 4,4%
Nr. 2 Stronictwo Pracy	8.136 — 3,9%
Nr. 3 Blok Stronictw Demokrat.	109.784 — 52,6%
Nr. 4 PSL	57.033 — 27,3%
Nr. 5 Bezpart. Intel. Chrześc.	24.642 — 11,8%

Komisja okręgowa przyznała mandaty dla listy:

Nr. 3	— 4 mandaty;
Nr. 4 PSL	— 2 mandaty;
Nr. 5 Bezp. Int. Chrześc.	— 1 mand.

Co pisze „Prawda”

Moskwa (PAP) — „Prawda” zamieszcza korespondencję swego specjalnego wysłannika w Warszawie, który omawiając wybory w Polsce, pisze: „Reakcja polska legalna i nielegalna, która w ciągu ostatnich dni przed wyborami zjednoczyła się ostatecznie, dokoła Mikołajczyka, straciła wszelką nadzieję na zwycięstwo w wyborach i postanowiła zastosować wszystkie środki, celem zdezorganizowania tych wyborów. Naród polski nie dał się jednak sterroryzować. Wspaniałą organizacją

UKŁAD SIŁ politycznych W NOWYM SEJMIE

Warszawa. (SAP). Najprawdopodobniej 72 mandatów Listy Państwowej do Sejmu Ustawodawczego zostaną rozdzielone w sposób następujący:

Blok Stronictw Demokratycznych i Związków Zawodowych 65 posłów,
P. S. L. 4 posłów,
Stronictwo Pracy 2 posłów,
„PSL. Nowe Wyzwolenie” 1 poseł.

W ten sposób układ sił politycznych w przyszłym Sejmie przedstawiać się będzie następująco:

	posłów
Blok Str. Demokratycznych	392
P. S. L.	28
Stronictwo Pracy	12
PSL Nowe Wyzwolenie	8
Różne Ugrupowania	4
Razem posłów	444

Dziennikarze zagraniczni dziękują Ministerstwu Spraw Zagranicznych

Warszawa. ((PAP) Do Ministerstwa Spraw Zagranicznych wpłynęło pismo następującej treści:

„My, niżej podpisani korespondenci zagraniczni, chcemy podziękować za pomoc i wszystkie ułatwienia, okazane nam, dzięki którym mieliśmy możność obserwowania i przekazywania wiadomości o wyborach”.

Następują podpisy:

Doreen Warriwer (New Statesman and Nation), Ralph Ingersoll (Readers Scope), Immanuel Birnbaum (Svenska Dagbladet), Bastier Nachrichten, Askund Lars Folket i Bild, Askund Louise (Folket i Bild), Semczow Wladimir (Morgen Tidningen), Gedye GER. Daily Herald, Max Donald NP. (BBS), Carroll Nichols (Sunday Times), Rhoda Miller (Ekonomist, Telegraph), Peet John (Reuter), Munro Ross (Canadian Press), Pipal George (United Press), Allen Larry (Associated Press), Forrest William (News Chronicle), de Sylwa John (Reynolds News), Martinek Ottokar (CTK.), Winter Kamil (Rude Pravo), Svoboda Aloiz (Revnost), Dvenacek Zdenek (Prace), Cang J. (Times i Manchester Guardian), Gerard Milhaud (Regard i Ce Sior Paris), Flora Lewis (Observer), Walter Storm (Dominion Press), Beryl Storm (Guardian Capetown), Leneman Leon (The Jewish Telegraphic Agency), Connolly Edward

(Exchange Telegraph), Pittmar John (New York Daily Worker), Starobin Herman (Peoples World, New Masses), Herman Aron (La Voix Ouvriere, Geneve), Taylor Kathleen (Sunday Express), Fox Paula (Federation Press), Weselinow Bogdan (Owczestwon Front — Sofia), Gorzew Gerczo (Zemodelske Zname), Genowska Wesselina (Bułgarska Agencja Telegraficzna), Szyrkun Włodzimierz (Krasnaja Zwiezda), Aleksicz Pawle (Borba, Belgrad), Celic Bronislaw (Glas — Belgrad), Dieudou Roland (Humanite), Lesser Frank (Daily Worker), Laird Stephen (Columbia Broadcasting System), Jaffe Jean (The Day Publishing Company), Buckley Christopher (Daily Telegraph), Partuchin Mikołaj (Tass), Szmirowski (Kijów — Ratau), Bykowski (Mińsk — Bielja), Poltoracki (Izwestia), Polewoj (Prawda), Marchal Pierre (Agence France Presse). —

Telegram socjalistów włoskich do CKW-PPS

Warszawa. Dnia 21 bm. na ręce Centralnego Komitetu Wykonawczego Polskiej Partii Socjalistycznej nadeszła depesza o treści następującej:

— Socjaliści włoscy wieszają zwycięstwa bloku sił ludowych, zaangażowanych w wysiłku odbudowy Polski na podstawach demokracji socjalistycznej.

Sekretarz (—) Pai Basso

Prasa brytyjska o wyborach

London (PAP) — Organ Labour Party „Daily Herald” w korespondencji z Warszawy opisuje szczegółowo procedurę głosowania, po czym podaje: „Stwierdziłem, że wybory minęły wszędzie w porządku. Błędem jednak było to, że w żadnej komisji wyborczej nie zauważyłem ani jednego przedstawiciela PSL”.

Korespondent „Manchester Guardian” —

wprzeciwieństwie do swego kolegi z „Daily Herald” — nie tylko stwierdził obecność przedstawicieli PSL w komisjach wyborczych, lecz przeprowadził nawet z nimi wywiady. Wincenty Bryja, członek komisji wyborczej z ramienia PSL, oświadczył, że wybory minęły w porządku.

„Times” donosi z Warszawy, że wybory odbyły się w porządku bez widocznego nacisku. Większość wyborców głosowała tajnie. „Times” podaje, że grupa studentów demonstrowała w Warszawie przeciwko Mikołajczykowi.

„Daily Worker” w korespondencji z Warszawy podkreśla, że w dniu wyborów panowała w Warszawie atmosfera świąteczna. Wszędzie zachowano zasadę tajności wyborów. W godzinach przedpołudniowych wdziano grupy wyborców, którzy manifestacyjnie szli do komisji wyborczych dla oddania swych głosów.

„Reynolds News” podaje, że rząd

Minister spraw zagranicznych Jugosławii odznaczony orderem Polonia Restituta

Belgrad. Charge d'affaires ambasady polskiej w Belgradzie Zygmunt Sten-Stoberski odwiedził w towarzystwie attache wojskowego plk. Brona i attache prasowego dr. Jakubca ministra spraw zagranicznych Jugosławii Simca i wręczył mu order Polonia Restituta 2 klasy, którym Prezydium KRN, odznaczyło go za wybitne wysiłki w dziele utrwalenia braterstwa i współpracy narodów słowiańskich.

W przemówieniach, wygłoszonych z tej okazji, podkreślono niezłomne postanowienie polsko-jugosłowiańskiej współpracy w dziele budowy ogólnego pokoju. (PAP)

Pierwsza podróż M/S Batory

Warszawa. (SAP). Remont M/S „Batory” dobiega końca na stoczni w Antwerpii. Do Polski wyruszy on w dniu 12 marca br. Przybycie do Gdyni spodziewane jest w dniu 15 marca br.

W dniu 31 marca statek wyruszy sprzed Dworca Morskiego w pierwszy rejs do Nowego Jorku. Po drodze zawinie do Kopenhagi i Southampton.

Wszystkie miejsca na statku w obie strony zostały już sprzedane.

Wiec polski w Berlinie

Berlin (PAP) — W niedzielę, 19 stycznia br. w wielkiej sali zebrani odbył się zorganizowany przez komitet polski, wiec Polonii berlińskiej z udziałem kilku tysięcy osób.

Wiec zorganizowany w doniosłym dla Polski dniu wyborów do Sejmu miał na celu zmanifestowanie solidarności Polaków berlińskich z całym narodem w jego dążeniach do utrwalenia w Polsce ładu demokratycznego.

Polacy berlińscy uchwalili na wiecu szereg rezolucji, które przesłane telegraficznie do najwyższych dostojników Państwa, mają zadokumentować, że Polacy w Niemczech pragną w tak ważnej dla kraju chwili zmanifestować swój udział w budowie nowej Polski, silnej gospodarczo, jednolitej politycznie i opartej o granice na Odrze i Nysie.

polski w wyniku swej polityki gospodarczej i społecznej zdobył sobie wiele uznania. Należało więc oczekiwać, że wielu wyborców odda swe głosy na blok rządowy. Ludność ma dość waśni i tarć i pragnie silnego rządu, który wie czego chce.

„Sunday Times” donosi z Warszawy, że trudno pójść w ślady wielu krytyków brytyjskich i amerykańskich, którzy nie doceniają wyników prac rządu polskiego. Korespondent tego pisma odbył podróż po Polsce i stwierdził ogromne osiągnięcia rządu, który, mimo wielkich trudności, na terenach zniszczonych przez działania wojenne dokonał wspaniałego dzieła.

Warszawski korespondent agencji Reutersa, w sprawozdaniu z przebiegu wyborów w Polsce, podaje: „Większość obserwatorów zagranicznych uważa, że wybory zostały przeprowadzone w nieoczekiwanym stopniu tajnie i bez widocznego nacisku”.

Powstanie styczniowe

Zamknięta karta powstania styczniowego, tragicznego, jak wszystkie nasze powstania, nie jest i nie powinna być materiałem do rozrachunków politycznych. Inna rzecz — to stan faktyczny. Otóż właśnie ten stan faktyczny i znajomość przebiegu wydarzeń wciąż w szerokich kołach naszych społecznych jest niedostateczna. Usiłuje się rehabilitować rozum stanu margrabiego Wielopolskiego. Zapomina się jednak, że wszystkie jego wysiłki były w sprzeczności z nastawieniem i psychiką narodu. Polityk, nie umiejący oddziaływać na naród, czyż jest godny tego miana? Może jednak ideolog, myśliciel, Wielopolski osiąga obecnie potwierdzenie swojej postawy przez rzeczywistość? I to jest sporne. Wszyscy świadkowie ówczesni zgodnie oświadczają, iż margrabia nie był lubiany. Nie miał potrzebnej popularności i autorytetu do uspokojenia kraju.

Powstanie styczniowe miało w sobie aż zbyt wiele treści rewolucyjnej, nagromadzonej przez lata srogich zawodów i cierpień. Powstaje pytanie, czy w społeczeństwie naszym istniały jakieś pozytywne, wypracowane, określone plany działania, przygotowane w związku z wybuchem powstania?

I tu nas znów spotyka zawód. Prawdomówny świadek Bronisław Szwarce pisze: „Wypadki szły, kraj burzył się, a nie mogliśmy się jeszcze zgodzić na dwie najważniejsze kwestie: na organizację wojenną i mianowanie naczelnego wodza, czyli dyktatora i na stanowisko nasze wobec kwestii włościńskiej”.

Nie można tu powiedzieć, że powstanie styczniowe politycznie wewnątrz kraju rozporządzało uzgodnionym programem działania. Kwestia włościńska mocno dzieliła ówczesne społeczeństwo, choć w manifestie powstania z dnia 22 stycznia 1863 r., choć w dekrecie uwłaszczenia, wydanym przez Centralny Narodowy Komitet, czytamy obiecujące zobowiązania: „Ziemia, którą lud robotniczy posiadał dotąd na prawach czynszu lub pańszczyzny, staje się od tej chwili bezwarunkową jego własnością, dziedzictwem wieczystym”.

Losy powstania styczniowego były przesądzone. Manifest nie porwał szerokich mas do akcji zbrojnej. W powstaniu wzięli udział i chłopcy, ale szerokie masy chłopów pozostały poza wpływem tego dekretu. Jednostki nie mogą zrównoważyć i wyrównać braku masy. Włościństwo polskie nie dało się jednak wciągnąć i w chytre, podstępne, po powstaniu reformy carskie, przeprowadzone przez Milutina i ks. Czerkaskiego.

Na honor władz rewolucyjnych powstaniowych trzeba zapisać, że jednak w Manifestie i Dekrecie uwłaszczeniowym znajdują się artykuły, wskazujące wyraźnie, w jakim kierunku zdołała uspołeczniona myśl polityczna polska. Nasza racja stanu była właśnie w tych artykułach! Czego nie mógł dokonać akt uwłaszczeniowy z dnia 22 stycznia 1863 r., stało się udziałem dekretu PKWN z roku 1944.

Należy jeszcze wspomnieć o naszych stosunkach międzynarodowych w tych czasach. Powstanie polskie czerpało nadzieję i otuchę z postawy Napoleona III, który powiedział do naszych emisariuszy: „durez! Trwajcie. Było to nieobowiązujące słowo. W różnych parlamentach europejskich reprezentanci lewicy wyrażali nam słowa pociechy i uznania. Realnych korzyści z tego nie osiągnęliśmy. Car złotem i gwałtem rozbroił opinię europejską. A więc i na terenie międzynarodowym posługiwaliśmy się wtedy nie realiami, lecz domniemaniami. Należy to po męsku stwierdzić!

Powstanie styczniowe pozostawiło kraj wyczerpany, zrujnowany, strątowany kozackimi najazdami na wsi, dwory, miasta. Legenda powstańczego bohaterstwa stała się chlebem powszednim osieroconych rodzin. Katangi syberyjskie zaluźniły się młodzieżą polską.

Wśród śniegów Syberii rozkwitły święte polskie żywoty tak promiennych jednostek, jak Benedykt Dybowski, Talko-Hryniewicz, Bronisław Szwarce. Oni to wręczą żagiew walki o Niepodległość przyszłym założycielom Polskiej Partii Socjalistycznej.

Powstanie styczniowe, jako zryw narodu przeciw ciemności i ciemności, zasługuje jeszcze na uwagę i z te-

Memoriał czechosłowacki

złożony konferencji zastępców w Londynie

Londyn (PAP). Rząd czechosłowacki złożył konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych w Londynie memoriał składający się z 1.400 słów. Rząd czechosłowacki zaleca w swym memoriale, aby wszystkie dziedziny życia w Niemczech poddane zostały systematycznej i skutecznej kontroli. Memoriał podkreśla, że projekt federacji Niemiec, wysuwany dotychczas, pozostawia na uboczu z jednej strony zagadnienia właściwej kontroli, z drugiej zaś strony może on z łatwością doprowadzić do koncentracji sił reakcyjnych i agresywnych, a poza tym może on sprzyjać odrodzeniu tendencji do „Anschlusu” Austrii. Rząd czechosłowacki uważa się za uprawniony do wzięcia udziału w kontroli nad Niemcami w przypadku, gdyby 4 mocarstwa uważały za stosowne dopuścić do niej również i inne państwa.

Memoriał czechosłowacki poza tym domaga się:

- 1) całkowitego uniemożliwienia dążeń agresywnych Niemiec, przez rozbrojenie wojskowe i gospodarcze, które należy skoordynować z obowiązkami Niemiec w dziedzinie odszkodowań;
- 2) oddziaływanie na Niemców w celu likwidacji ducha agresji, meto-

dami psychologicznymi, zwłaszcza wychowaniem i także poziomem życia narodu niemieckiego.

Memoriał proponuje także rozwiązanie karteli i trustów, zalecając jednocześnie przeprowadzenie reformy rolnej w całych Niemczech, między innymi w celu złamania potęgi gospodarczej i militarnej kasty junkrów.

Z punktu widzenia interesów własnych, Czechosłowacja wysuwa następujące specjalne żądania: 1) anulowanie umowy monachijskiej, 2) pewnych poprawek zagranicznych w celu usunięcia

rażących nieregularności w linii granicznej, oraz w celu przeniesienia granicy ze szczytów gór do dolin, 3) wysiedlenie wszystkich Niemców z granic Czechosłowacji, 4) zakazanie Niemcom przesiedlonym z Czechosłowacji do Niemiec, tworzenie partii politycznych, wymierzonych przeciw Czechosłowacji lub prowadzenie jakiegokolwiek działalności irredentystycznej, 5) korzystanie z kolei i sieci telekomunikacyjnej niemieckiej w ramach planu odszkodowań wolnych stref w Hamburgu i Bremie, oraz swobodnej żeglugi po Elbie, Renie i Dunaju na jego biegu w granicach Niemiec.

Dwa atuty Marshalla

— jako sternika polityki zagranicznej USA

Nowy Jork (SAP) — W związku z mającym nastąpić przejęciem przez generała Marshalla z rąk ustępującego sekretarza stanu Byrnasa, steru amerykańskiej polityki zagranicznej, wielki dziennik „New York Times” w swym artykule wstępnym zaznacza, że nowy sekretarz stanu ma w ręku dwa atuty tak wielkie,

jak niewielu jego poprzedników posiadało w chwili obejmowania urzędu.

Po pierwsze niezależnie od swych wyjątkowych właściwości umysłu i charakteru Marshall cieszył się zarówno u siebie w kraju, jak i za granicą olbrzymim autorytetem, jako strateg zwycięstwa. Po drugie atut, jakim Marshall dysponuje również od pierwszej chwili, jest fakt uznania przez niego ponadpartyjnej polityki, mającej poparcie społeczeństwa Stanów Zjednoczonych. Umożliwi to Marshallowi jako sekretarzowi stanu skoncentrowanie wysiłków na wcielenie zasad tej polityki w życie. Fakt jej istnienia — dodaje „New York Times” — jest dziełem ustępującego sekretarza Byrnasa, który — niezależnie od innych swych dokonań — z tego tytułu tylko dobrze się zasłużył narodowi na swym urzędzie.

Czystka wśród pracowników państwowych w Jugosławii

Belgrad (SAP). Wtorkowa prasa donosi, że komisja kontroli państwa prowadzi czystkę w stosunku do pracowników państwowych, odpowiedzialnych za niedociągnięcia na polu gospodarczym w 1946 r.

W poważniejszych wypadkach sprawy zostaną skierowane do sądów karnych, w celu przeprowadze-

nia rozpraw, a w bliższych wypadkach winni będą zwolnieni ze służby państwowej.

Czterech pracowników miejskich w Zagrzebiu zostało zasądzonych na karę śmierci przez rozstrzelanie, a 16 innych na karę więzienia za rabunek mienia publicznego.

Nota belgijska w sprawie Niemiec

Bruksela (PAP). Belgijskie ministerstwo spraw zagranicznych przesłało notę w sprawie Niemiec konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych w Londynie. Treść noty nie została podana do wiadomości.

Jak twierdzi organ belgijskiej partii socjalistycznej „Le Peuple” zawiera ona te same żądania polityczne i gospodarcze, które belgijski minister spraw zagranicznych Spaak wysunął ostatnio na posiedzeniu komisji do spraw zagranicznych parlamentu.

Rząd belgijski jest zdania, iż Niemcy powinny posiadać słaby rząd centralny i silne władze lokalne dla utrzymania jedności gospodarczej. Belgia zamierza żądać pewnych poprawek granicznych ze względów praktycznych wobec tego, że na przykład linia kolejowa Eupen - Saint Vith 3-krotnie przechodzi na terytorium niemieckie. Prócz tego rząd belgijski domaga się dostawy 6.600 ton węgla rocznie, przekazania stacji energetycznych, mogących produkować 140 ty-

sięcy kw. oraz dostarczenia 500 tysięcy metrów kwadratowych budulca i pewnych ilości potasu i tlenku barytu.

Zgodnie z doniesieniem dziennika „Le Peuple” wśród żądań belgijskich znaj-

duje się sprawa ograniczenia liczebności floty niemieckiej na Renie, zwrot barek zabranych z Belgii, wykończenie kanału między Renem a Dunajem oraz budowa kanału między Mozą a Renem.

Nota włoska do państw sojuszniczych

Rzym (PAP). Włoski minister spraw zagranicznych — Pietro Nenni doręczył ambasadorom Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego oraz francuskiemu i amerykańskiemu chargé d'affaires notę, stwierdzającą, iż ani jedno żądanie Włoch nie zostało uwzględnione w tekście traktatu pokojowego. Nota stwierdza, że

traktat pokojowy jest ciosem dla aspiracji narodowych Włoch, zwłaszcza w sprawach terytorialnych. Rząd włoski zmuszony jest wysunąć pewne zastrzeżenia i prosi o przyjęcie do wiadomości, iż jest zdania, że postanowienia traktatu mogą ulec rewizji na podstawie porozumienia dwustronnego z państwami zainteresowanymi pod nadzorem ONZ.

ANGLIA WYKORZYSTUJE zależność gospodarczą Francji

„PRAWDA” O SOJUSZU ANGLO - FRANCUSKIM

Moskwa (PAP) — „Prawda” zamieszcza artykuł Wiktorowa, w którym stwierdza m. in., iż ostatnie rozmowy anglo - francuskie „wykazały raz jeszcze, iż Londyn nie ma najmniejszego

zamiaru zaniechać wywierania na Francję presji, wykorzystując zależność gospodarki francuskiej od węgla z Zagłębia Ruhry. Rozmowy londyńskie, w świetle czwartkowego komunikatu, mało przynoszą pocieszającego dla Francji.”

W komunikacie tym podkreślono z jednej strony wagę importu węgla dla przemysłowego odrodzenia Francji i jednocześnie jasno stwierdzono, że Francja nie będzie mogła liczyć na import z Ruhry. Rozważając motywy, kryjące się za posunięciami, zmierzającymi ku sojuszowi anglo - francuskiemu, Wiktorow dodaje, że francuska opinia publiczna od dawna z wielkim niepokojem śledziła rozwój polityki brytyjskiej w stosunku do Niemiec, przy czym nie przeoczono popularnych w pewnych londyńskich kołach politycznych planów odbudowy niemieckiej potęgi militarnej. Odnosi się wrażenie, iż zaproponowano anglo - francuski sojusz wojskowy w celu uspokojenia francuskiej opinii publicznej.

o Niepodległość i Sprawiedliwość społeczną.

Kto wspomina, rozważa, analizuje wypadki powstania styczniowego, choć musi posługiwać się tylko realiami, nie powinien zapominać o naszym rewolucyjnym idealizmie.

I to jest siła społeczna. Zrywy naszego idealizmu, pokierowane właściwymi czynnikami politycznymi, mogą być błogosławione.

Uczmy się na naszej przeszłości, by budować teraźniejszość i przyszłość bez niepotrzebnych ofiar.

Eustachy Czekalski

